



Złocia Parafii

Pismo Parafii pw. NMP z Lourdes w Krakowie ♦ nr 1 (273) ♦ styczeń 2025 r.

ŚWIĄTECZNE PYTANIA

*Dlaczego tak dbamy o rzeczy, o drobiazgi -
torebki, ładny papier
żeby można było pięknie prezent zapakować
kokardkę nawet na wierzch przyczepić*

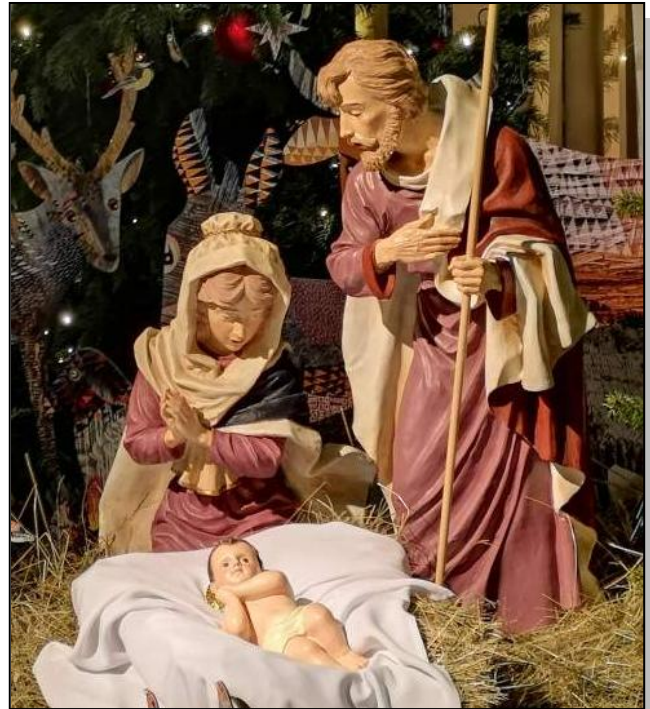
*A nie dbamy o drugiego człowieka
tego przypadkowego obcego,
na którego natknęliśmy się
na poczcie, na targu, w kolejce do kasy
ostentacyjnie wzdychając, bo on właśnie
jest przyczyną wydłużającej się kolejki
zamieszania przy kasie
spóźnienia w to czy inne miejsce*

*Dlaczego nie pomyślimy,
że ten przypadkowy obcy człowiek,
na którego natknęliśmy się
chce zagadnąć
panią ekspedientkę czy urzędniczkę
i chwilę z nią pogawędzić,
złożyć świąteczne życzenia*

*bo na co dzień nie ma się do kogo odezwać
bo na co dzień
zмага się ze swoją samotnością
bo na co dzień nie ma obok drugiej osoby
bo na co dzień jest zwyczajnie sam*

*Dlaczego narzekamy
że nie czujemy „magii świąt”
zamiast spróbować postarać się
by swoją serdecznością, cierpliwością
i drobnym gestem uważności dla innych
być uosobieniem świątecznej magii
dla tego przypadkowego obcego*

Natalis



Drodzy Czytelnicy!

Syn Boży stał się prawdziwym człowiekiem, by z nami dzielić nasz ziemski los. Niech teraz narodzi się w Waszych sercach. Niech blask Betlejemskiej Nocy rozjaśni i ogrzeje Wasze domy, umocni miłość, da nową nadzieję. Niech napęlni Wasze serca pokojem i radością.

REDAKCJA

W numerze znajdziemy m.in.:

- ♦ Świąteczna zbiórka żywności 2
- ♦ Z żalobnej karty: śp. Helena Blaut 2
- ♦ Jubileusz 400-lecia Zgromadzenia 3
- ♦ Czy Syn Człowieczy znajdzie wiarę? 3
- ♦ Kolęda, kolęda? 6
- ♦ Plan wizyty duszpasterskiej 2025 7
- ♦ Informacje i kalendarium 8



ŚWIĄTECZNA ZBIÓRKA ŻYWNOSCI

W dniach 6—7 grudnia 2024 roku odbyła się **święteczna zbiórka żywności** organizowana przez krakowską CARITAS. Zbiórka była prowadzona w Domu Handlowym JUBILAT (przy moście Dębnickim), w stoisku spożywczym, w sklepie JUBILAT przy ul. Rydła 7 oraz w sklepie CARREFOUR przy ul. Lea 53. Dzięki zaangażowaniu **41 wspaniałych wolontariuszy** naszej wspólnoty Stowarzyszenia Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo oraz Duszpasterstwa Akademickiego «Na Miasteczku», udało się zebrać aż **631,79 kg żywności** o łącznej wartości **10.782,50 zł**. Były to dwa dni pełne pracy, radości i wspólnego działania na rzecz potrzebujących.

Z całego serca dziękujemy **Handlowej Spółdzielni JUBILAT** oraz sklepowi **CARREFOUR przy ul. Lea 53** za umożliwienie przeprowadzenia zbiórki, wsparcie organizacyjne oraz troskę o naszych wolontariuszy podczas trwania akcji. Jesteśmy także niezwykle wdzięczni **wszystkim Darczyńcom**, którzy nie tylko podzielili się zakupioną żywnością, ale również obdarzyli nas ciepłymi słowami i uśmiechem. Wasze gesty były nieocenione i dawały nam energię do działania.

Największe podziękowania kierujemy jednak do naszych **Wolontariuszy i Opiekunów**. Wasze zaangażowanie, poświęcony czas i ogromne serca sprawiły, że zbiórka przyniosła tak wspaniałe efekty. Bez Was to wszystko nie byłoby możliwe!



Zbiórka darów w JUBILACIE przy al. Krasińskiego

Atmosfera tych dwóch dni była naprawdę niezwykła. To dzięki otwartości serc wszystkich tych, którzy uczestniczyli w zbiórce – wielu samotnym, potrzebującym wsparcia osobom uda się poczuć, że nie są pozostawieni sami sobie. Kolejny raz pokazaliśmy, że siła dobra tkwi we wspólnym działaniu! Bóg zapłać!

*Dorota Krzemienowska
sekretarz Jednostki Terenowej
Stowarzyszenia Miłosierdzia św. Wincentego*

Z ŻAŁOBNEJ KARTY: ŚP. HELENA BŁAUT

Śp.
Helena
Błaut



W piątek 1 listopada 2024 roku odeszła po nagrodę do Pana nasza parafianka: **śp. Helena Błaut**. Uroczystość Wszystkich Świętych była wymownym momentem jej pożegnania z tym światem: śp. Helena, urodzona 14 kwietnia 1938 roku w Przytkowicach, żona i matka, zawsze życzliwa i pomocna ludziom, i ofiarna na rzecz parafialnej wspólnoty – była człowiekiem żywej i mocnej wiary, o której świadczyła na co dzień. W latach 2010—2020 była **zelatorką Wspólnoty Żywego Różańca** (zawsze najlicniejszej wspólnoty w naszej parafii), udzielała się także w innych grupach parafialnych; od 2014 roku, przez dwie kadencje wchodziła w skład **Duszpasterskiej Rady Parafialnej** (z nominacji ówczesnego proboszcza parafii).

Uroczystościom pogrzebowym w czwartek 7 listopada przewodniczył ks. Wojciech Kaczmarek CM; na cmentarzu Salwatorskim, w kaplicy cmentarnej o godz. 10.00, a potem przy grobie zgromadziło się liczne grono wiernych: rodzina, przyjaciele i sąsiedzi śp. Heleny. Niech odpoczywa w Panu!

(XYZ)

Osoby, które chcą sprzedać stare przedmioty: pocztówki, zdjęcia, monety, banknoty, dokumenty, bibeloty, gadżety – firma **SKUPUJĄCA STARE PRZEDMIOTY** prosi o kontakt: **tel. 605-423-752**.

JUBILEUSZ 400-LECIA ZGROMADZENIA MISJI

W liście do współbraci z dnia 11 listopada 2024 roku wizytator Polskiej Prowincji Zgromadzenia Misji ks. Paweł Holc CM pisał m.in.:

Zbliża się **Jubileusz 400-lecia naszego Zgromadzenia**, który wpisuje się w obchody **Roku Świętego 2025**. [...] Oto jak przedstawiają się szczegółowo główne obchody Jubileuszu w naszej Prowincji:

- 8 grudnia, Warszawa, Bazylika Świętego Krzyża: Msza Święta radiowa na rozpoczęcie Jubileuszu;
- 25-27 stycznia, Kraków, Dom Prowincjalny: sympozjum „Misja – Miłosierdzie – Formacja” i Msza Święta pod przewodnictwem nuncjusza apostolskiego w Polsce;
- 26 kwietnia, Warszawa, Bazylika Świętego Krzyża: Msza Święta (w sąsiedztwie daty fundacji Zgromadzenia) i wręczenie statuetek jubileuszowych: w roku jubileuszowym otrzymałoby je pięć osób, wskazanych przez Kapitułę;
- 1-4 maja, Kraków, Dom Prowincjalny: spotkanie młodzieży wincentyńskiej;
- 29 czerwca – 2 lipca, Piekary: festiwal młodych „Vincentina”;
- 4-6 lipca, Piekary: spotkanie Rodziny Wincentyńskiej „Narodziny Misji”: w spotkaniu wezmą udział superiorzy i proboszczowie, siostry miłosierdzia oraz osoby świeckie szczególnie zaangażowane w nasze dzieła; gościem spotkania będzie Przełożony Generalny ks. Tomasz Mavrič CM;
- 8-11 lipca, Piekary: Turniej o Puchar Wizytatora;
- 22-26 lipca, Paryż: spotkanie młodych konfratrów (kleryków i księży);
- 13-14 września, Iłowa: jubileuszowy festyn;
- 28 września, Bydgoszcz, Bazylika Świętego Wincentego: Dzień Ubogiego;
- ??, Kraków, parafia Najśw. Maryi Panny z Lourdes: jubileuszowy koncert: **Oratorium o św. Wincentym** (muzyka p. Paweł Tylka, tekst ks. Konrad Jaworecki CM) – data koncertu nie została jeszcze ustalona;
- 29 listopada, Zakopane-Olcza: Msza Święta na zakończenie Jubileuszu 400-lecie Zgromadzenia.

Ks. Wizytator kończył swój list życzeniami:

Niech obchody Jubileuszu Zgromadzenia i Roku Świętego przyczynią się do duchowego odnowienia każdego z nas i naszych wspólnot. Prosimy o to za wstawiennictwem Wincentego a Paulo, naszego Świętego Założyciela.

KSIĄŻKA WARTA LEKTURY CZY SYN CZŁOWIECZY ZNAJDZIE WIARĘ?

Chantal Delsol

istwo.

Koniec świata
chrześcijańskiego

Praca (esej?) wybitnej francuskiej filozofki i pisarki **Chantal Delsol** *Koniec świata chrześcijańskiego. Inwersja normatywna i nowa era*¹ – dla mnie osobiście była lekturą fascynującą. Była także lekturą przygnębiającą, smutną. Autorka bowiem opowiada i prognozuje upadek cywilizacji chrześcijańskiej (nie mylić z wiarą chrześcijańską!). Co dla czytelnika kochającego Kościół i cywilizację, którą Kościół budował począwszy od IV wieku – jest bolesne. Jest jak lektura podana Janowi Ewangelście na wyspie Patmos: *gdy ją spożyłem, goryczą napelniły się moje wnętrzności* (zob. Ap 10, 10).

Powtórzmy: koniec świata chrześcijańskiego nie oznacza końca religii, bowiem – jak zapewnia autorka – społeczeństwo w pełni ateistyczne nie może istnieć. Koreponduje z tym przekonaniem diagnoza socjologa Przemysława Witkowskiego, pomieszczona na łamach *Newsweeka*: *Ludzie są pogubieni, szukają twardych wartości. Żyjemy w czasach przełomu. Kościół katolicki upada. Jeden będzie szukał słowiańszczyzny, inny religii Dalekiego Wschodu. Ktoś będzie brał ayahuaskę, a jeszcze inny wszystko naraz, te ruchy będą rosły w miarę upadku Kościoła. [...] To nie jest tak, że po upadku katolicyzmu Polacy staną się wolnomyślicielami. Poszukają czegoś w zamian. Będzie dużo więcej neopogan, New Age, nowych ruchów religijnych, a wszystko to będzie oscylować wokół skrajnie prawicowych ruchów politycznych.*²

Contra factum nullum argumentum. Autorka błyskotliwie zbiera fakty, które składają się na zjawisko postępującej „reakcji pogańskiej” – jak sam nazwałem to, co obserwujemy w obecnej dobie. Wszystkie prawa społeczne przegłosowane w krajach zachodnich od końca XX wieku odzwierciedlają koniec modelu chrześcijańskiego i zastąpienie go czymś innym.



Od drugiej połowy XX wieku – pisze prof. Chantal – nasze moralne hierarchie zostały dosłownie wywrócone. [...] w ciągu niewielu lat zło stało się dobrem i na odwrót, że dawne wywołujące wstyd postępowanie stało się teraz postępowaniem chwalonym, a dawny podziw zmienia się w odrzucenie. W czasach naszych ojców kolonizacja była czymś szlachetnym i godnym podziwu, tortury i wojna były środkiem ostatecznym; dzisiaj kolonizacja i tortury są działaniami szatańskimi, podobnie jak i wojna, w najbardziej ogólnym sensie. Homoseksualizm był rugowany i pogardzany, dzisiaj nie tylko się go usprawiedliwia, ale także wychwala. Aborcja, dawniej uważana za przestępstwo, jest zgodna z prawem i zalecana. Pedofilia, uważana dawniej za zło konieczne, które znoszono dla ochrony rodziny i instytucji, jest dzisiaj zbrodnią. Rozwód, jeszcze niedawno niemożliwy, później utrudniony, dzisiaj nie napotyka już na żadne przeszkody. Samobójstwo było potępiane (samobójcom odmawiano pogrzebu kościelnego), a dzisiaj określa się je jako coś, co może być korzystne.³

„Reakcja pogańska”? Wszak mamy dokładne przeciwieństwo tego, co dokonało się w wieku IV. Ustanawia się rozwód, który chrześcijaństwo zniósło. Dopuszcza się zabijanie dzieci, którego chrześcijaństwo zabroniło [...]. Mówimy o zalegalizowaniu homoseksualizmu albo samobójstwa, które wczesny Kościół uznał za przestępstwo. Możemy nawet dodać, że obecna inwersja chce powrócić do przeszłości jeszcze dawniejszej, gdy na przykład rekomenduje poligamię.⁴

Contra factum nullum argumentum. Owszem, w książce są tezy czy przemilczenia żywo dyskutowane. Np. o Wojciech Surówka OP na łamach *Gościa Niedzielnego* kwestionował diagnozę autorki, że współcześni katolicy ani przez sekundę nie wyobrażają sobie, że mogliby chociaż o jotę przesunąć ponowoczesnego kolosa. Już z góry uważają się za przegranych na wszystkich frontach, a walczą tylko dla dowartościowania przez potomnych (?).⁵ Gdy Chantal Delsol postuluje zdecydowanie, że dziś kaznodziejstwo należy zastąpić świadectwem: *lepiej byłoby, gdybyśmy stali się jedynie milczącymi świadkami, a ostatecznie tajnymi agentami Boga*⁶ – ks. Andrzej Draguła kwestionował ten postulat na stronie internetowej warszawskiej *Więzi*: Słowo kaznodziejkie – owszem – domaga się uzdrowienia, ale nie zniesienia.⁷ Na łamach *Gościa Niedzielnego* tezy autorki *Końca świata...* podważał ks. Jerzy Szymik.⁸ I to na pewno nie koniec.


Moja opinia? Praktycznie tylko jedno zdanie wywołało mój sprzeciw: *Jeśli chodzi o aborcję, dla chrześcijan jest morderstwem po czterdziestu dniach od poczęcia – doktryna nie zmieniała się w tym punkcie aż do końca XIX wieku*⁹. Po czterdziestu dniach? Skąd taka teza? Niczego podobnego nawet nie sugerują najwcześniejsze przekazy na ten temat. *Nie morduj dzieci przez aborcję lub zabicie nowonarodzonego niemowlęcia* – przekazuje *Didache* (2, 2), najstarsze chrześcijańskie pismo pozabiblijne. *Miłuj swojego bliźniego bardziej niż własne życie. Nie uśmiercaj dziecka przez aborcję. Nie zabijaj tego, który już istnieje* – czytamy w *Liście Barnaby* (19, 5). Tertullian pisał: *To nie ma znaczenia, czy odbierasz życie narodzone, czy niszczysz to, które dopiero się narodzi. W obu przypadkach jest to morderstwem* (*Apologia*,

9, 4). A św. Augustyn ostrzegał przeciwko strasliwym przestępstwom *mordowania nienarodzonych dzieci* (*O małżeństwie*, 1, 17, 15).

Autorka – według mnie – świetnie opisuje procesy zachodzące w ramach „reakcji pogańskiej”. *Jak wyjaśnić prawie natychmiastowe odrzucenie pedofilii i kazirodztwa, a otwarcie drzwi bez żadnych ograniczeń dla aborcji czy prokreacji wspomaganą medycznie?* – pyta Chantal Delsol. I odpowiada: *Humanitaryzm, współczesna moralność, jest moralnością całkowicie nakierowaną na dobre samopoczucie indywiduum, bez żadnej wizji antropologicznej. Liczy się jedynie chwilowe pragnienie i satysfakcja. Dlatego odrzuca się pedofilię, która krzywdzi dziecko, ale nie aborcję, która atakuje tylko istotę nieświadomą, a przede wszystkim ma przynieść korzyść kobiecie ciężarnej przedstawianej jako ofiara. Niewątpliwie dla dobrego samopoczucia jednostki legalizujemy eutanazję. Dopuszczamy także surogację, bo odpowiada na indywidualne pragnienie posiadania dziecka...*¹⁰

Dzisiejsi chrześcijanie są w sytuacji pogan z końca IV wieku. W IV wieku mnożyły się utarczki i walki o symbole – pisze Chantal Delsol. *Pogaństwo walczyło jak zraniony atleta, angażując do walki swoje największe umysły. W 384 roku Pisarz Symmachus, prefekt Rzymu, pisze do cesarza Walentyniana II, protestując przeciwko usunięciu z senatu ołtarza Bogini zwycięstwa Wiktorii. [...] Na pismo odpowiada biskup Mediolanu Ambroży, który opowiada się właśnie za usuwaniem symboli pogańskich.*¹¹ Posąg bogini ostatecznie usunięto. Co jako żywo przypomina wojnę o krzyż w polskim Parlamencie, tyle że jest to historia à rebours. Z krzyżem walczą „nowi poganie”: ludzie prawdopodobnie kiedyś ochrzczeni, którzy przeszli na pogaństwo, zaś św. Ambroży był „nowym chrześcijaninem”: chrzest przyjął jako dorosły poganin, w wieku ponad 30 lat.

Jeżeli w Polsce chrześcijaństwo ma jeszcze coś do powiedzenia – to na Zachodzie stróżem moralności stało się państwo. I ta moralność bywała zmienna jak fala! *Powstało ogromne pragnienie wymazania wszelkich śladów dawnych zakazów moralnych od wieków ustanawianych przez chrześcijaństwo* – pisze Delsol. *Weźmy przykład bardzo przemawiający do nas, współczesnych. W latach sześćdziesiątych wiele osobowości z pasją bronilo, a nawet wychwalało pedofilię. A dzisiaj? Bardzo interesująco brzmi spostrzeżenie, że po tym, jak upłynęło pół wieku, ten nihilizm całkowicie się ulotnił i został zastąpiony przez swoje przeciwieństwo.*¹² Ale – oczywiście – dawny porządek moralny dyktowany przez Kościół, innymi słowy przez cywilizację chrześcijańską, jawi się odtąd jako fantom przeszłości i absolutnie nic więcej!¹³ – bezlitośnie diagnozuje Chantal Delsol.

Można się zadziwić ogromną prędkością, z jaką dokonują się zmiany: *Ten fenomen pozostaje zagadką. Przekładając rozważania autorki na język bardziej zrozumiały: dziś mamy do czynienia z zasadami moralnymi działającymi wstecz i prawem działającym wstecz (kiedyś rzecz nie do przyjęcia): ojciec, który wychowywał autorytarnie (osławione użycie paska), i dziadek, który pozwalał sobie na molestowanie seksualne wnuczki – i nie widzieli w tym wielkiego zła – nagle dowiadują się, że byli monstrualnymi przestępcami.* 



Prof. Chantal Millon-Delsol

Pedofilia w Kościele? Narracja Chantal Delsol jest własna i nietypowa – myślę, że warto się przy niej na chwilę zatrzymać. Zwyczajem było ukrywanie tego rodzaju zachowań, aby oszczędzić instytucję. Poza tym możliwe jest również, że do dzieci nie podchodzono z takim szacunkiem jak dzisiaj – pisze autorka. I dalej: Niezwykłe, gdy widzi się nagle ludzi oskarżanych o zbrodnię, którzy w momencie popełnienia czynu, i według zwyczaju, poczuli się jedynie do popełnienia niewielkiego występku. [...] Po pewnym czasie, czyli jedynie po dziesięciu lub dwudziestu latach, mamy do czynienia z przestępstwem zagrożonym karą więzienia, co do którego dyskutuje się, czy powinno podlegać przedawnieniu. Wszyscy katolicy [...] pałają teraz wielkim oburzeniem i skazują winowajcę na gehennę. Duchowni mają straszliwe zbiorowe poczucie winy, posypują głowy popiołem, a przecież wówczas zawsze negowali albo banalizowali („to nie jest prawda” albo: „to nic poważnego”), teraz hałaśliwie piętnują winnych. Najdziwniejsze, że i jedni, i drudzy, świeccy i duchowni katolicy, przekonują, że zawsze potępiali te czyny, ale dopiero o nich usłyszeli, co jest ewidentnie i całkowicie nieprawdą (na pewno? – przyp. mój). Tak więc winni podlegają prawu działającemu wstecz: karze się ich za to, co wówczas traktowane pobłażliwie, stało się z czasem zbrodnią.

Najciekawsza jest puenta: przełożonych w Kościele oskarża się, że nie przewidzieli na czas tryumfującego nadejścia obowiązywania nowej moralności. Wszystkich tych, którzy oskarżają, i większość z tych, którzy są oskarżani, trapi wsteczne poczucie winy, które można oddać w następujący sposób: „powinniśmy byli, w tamtym czasie, przyjąć moralność aktualną”. I to jest dla prof. Chantal poniekąd niepojęte: Od kiedy nie jesteśmy w stanie zrozumieć, że istnieje ewolucja moralna, od kiedy należy osądzać przodków w świetle naszych kryteriów? Chętnie wyobrażamy sobie, że dzisiejsza etyka jest doskonała i że wszystkie epoki trzeba osądzać według jej kryteriów (ale to jakaś aberracja umysłu – chciałoby się dodać). Autorka nie pochwała Kościoła za uleganie takiemu postnowoczesnemu myśleniu: Gdy Kościół postuluje się tym piekielnym schema-

tem, ukazuje, jak bardzo poddał się okolicznościom. Uległ, on także, narzuconemu poczuciu winy.¹⁴

W październiku 2024 roku prof. Chantal Delsol przebywała w Polsce i przemawiała m.in. na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (na którym otrzymała doktorat honoris causa). W wygłoszonym tam wykładzie na inauguracji nowego roku akademickiego pt. *Misja i osoba świadka* powtórzyła niektóre postulaty zawarte w książce: że nie wystarczy samo wygłoszenie kazania i przypomnienie dogmatu. Zaznaczyła, że „misja dokonuje się przez egzystencjalne świadectwo, daje się przełożyć na historię życia”. Jej zdaniem, „życie jest zawsze czymś innym niż dogmat”.¹⁵ Co – tak myślę – można interpretować w kontekście wypowiedzi znanego odnowiciela parafii z Kanady, ks. Jamesa Mallona: Dlatego to ewangelizacja musi być priorytetem, bo dopiero zewangelizowany człowiek, osoba, która poznała Jezusa i uwierzyła, że jest przez Niego kochana, zbawiona, zaczyna się przejmować swoim życiem moralnym. Ewangelizacja polega na tym, żeby obudzić pragnienie Boga – a wtedy ludzie zaczną obchodzić ich własne życie moralne, zaczną sobie zadawać pytania o swoje wybory moralne. Odwrotny kierunek – najpierw pouczanie o moralności – zwyczajnie złości ludzi, a wiarę chrześcijańską sprowadza do moralności.¹⁶

Przyszłość Kościoła? Jezus mówił przed domem Jaira: *Czemu robicie zgielek i płaczecie? Dziecko nie umarło, tylko śpi* (Mk 5, 39).

ks. Bogdan Markowski CM

PRZYPISY

- ¹ *Koniec świata chrześcijańskiego. Inwersja normatywna i nowa era*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2024;
- ² zob. Dawid Karpiuk, *Życie to spisek*, w: *Newsweek* z dnia 12 sierpnia 2024 roku;
- ³ *Koniec świata chrześcijańskiego...*, s. 67;
- ⁴ dz. cyt., s. 90-91;
- ⁵ zob. *Życie z perspektywy biurka*, w: *Gość Niedzielny* z dnia 6 października 2024 roku, s.38;
- ⁶ *Koniec świata chrześcijańskiego...*, s. 204;
- ⁷ zob. *Kaznodzieje i świadkowie. Głosa do wykładu prof. Chantal Delsol*, strona internetowa *Więzi*, wpis z dnia 28 października 2024 roku;
- ⁸ zob. *Pani Profesor Delsol się myli*, w: *Gość Niedzielny* z dnia 10 listopada 2024 roku, s.74;
- ⁹ *Koniec świata chrześcijańskiego...*, s. 79;
- ¹⁰ dz. cyt., s. 89-90;
- ¹¹ dz. cyt., s. 73;
- ¹² dz. cyt., s. 162-163;
- ¹³ dz. cyt., s. 96;
- ¹⁴ dz. cyt., s. 97-98;
- ¹⁵ zob. ks. Mariusz Frukacz, *Siła świadectwa*, w: *Niedziela* z dnia 3 listopada 2024 r., s. 28-29;
- ¹⁶ zob. *Jezus nas o to zapyta* [wywiad z ks. Mallonem], w: *Gość Niedzielny* z dnia 27 października 2024 roku, s. 25.

KOLEDA, KOLEDA?

Zwykle przed świętami Bożego Narodzenia ewentualnie na początku stycznia w mediach elektronicznych pojawiają się **teksty poświęcone wizycie duszpasterskiej kapłanów w domach wiernych**. Można odnieść przemożne wrażenie, że na celu mają jedno: zniechęcić wiernych do przyjmowania księdza. Tytuły tekstów dotyczących kolędy w roku 2023 wyglądały następująco – cytuję same tytuły:

- Skandaliczne zachowanie księży podczas kolędy. Wierni mają sporo obaw. ■ Ksiądz zagląda do portfela i pyta o dzieci. ■ „Grzmiał z ambony” o zasadach kolędy. Ludzie się zbuntowali. ■ Ksiądz na kolędzie wytknął rodzicom, że syn nie chodzi na religię. Zadał niezręczne pytanie. ■ Ksiądz przychodzi do domu i prosi o zeszyt. Rodzina w stresie, a dziecko płacze. ■ Lista życzeń księży na kolędzie. Wykwintny obiad to dopiero początek. ■ Nie wpuścisz księdza po kolędzie? Musisz się liczyć z konsekwencjami. ■ Ksiądz się wygadał. Tajemnica kolędy zdradzona. Naprawdę to tak wygląda w całym kraju? (*nb. problem dotyczył rzekomo zbyt wysokiej temperatury w mieszkaniach wiernych przyjmujących księdza...*)

W zamieszczonym w *Tygodniku Powszechnym* felietonie zatytułowanym *Przymus kolędowy* czytałem o księżach na zbyt wczesnej kolędzie: Trudno zdążyć po pracy. Czasem udawało nam się spotkać, innym razem minąć w drzwiach – i mimo zachęty nie chcieli już zawrócić. Było coś krępującego w duszpasterskiej wizycie u singielki mającej swoją wiedzę i zdanie na temat Kościoła. Nie bardzo jest o czym gadać, nie można, jak kiedyś, sprawdzić zeszytu do religii. Za to można ochrzcić za brak wody święconej i kropidła. Innym razem był kleryk na stażu dość przestraszony. Trochę mnie to dotknęło, bo parafia przysłała wynajętego człowieka (*Zuzanna Radzik, Przymus kolędowy, TP z dnia 7–13 lutego 2024 roku, s. 41*).

Po lekturze takich wiadomości nie pozostaje czytelnikowi nic innego, jak zrezygnować z przyjmowania księdza... Oczywiście, w ciągu ostatniego półwiecza przebyliśmy bardzo długą drogę w postrzeganiu roli księdza i Kościoła w społeczeństwie. Sam doskonale pamiętam czasy mojej ministrantury (lata sześćdziesiąte ubiegłego wieku). **Kolęda – to było wydarzenie w życiu wiernych i działalności parafii**. Przy dużej ilości ministrantów w parafii nie było łatwo „dopchać się” do roli towarzysza księdza, bo wszyscy chłopcy chcieli często towarzyszyć księdzu. A chyba nie tylko w prowincjonalnym mieście praktycznie wszystkie drzwi otwierały się przez pielgrzymującym kapłanem. Wyjątkiem były mieszkania oficerów Wojska Polskiego, milicjantów i wierchuszki partyjnej (w Krakowie były to całe bloki). Na mojej ulicy, razem z kolegą i księdzem wędrowaliśmy od drzwi do drzwi, w każdej kamienicy otwarte były wszystkie drzwi, nie było więc wątpliwości, do kogo

wchodzić. Ministranci po modlitwie wychodzili na korytarz i byli nagabywani przez lokatorów, którzy żywo interesowali się kolędą: który ksiądz chodzi, o co pyta, w którym jest mieszkaniu i ile jeszcze czasu będą musieli czekać – dziesięć czy piętnaście minut?

W Krakowie jeszcze w latach osiemdziesiątych było podobnie. W 1987 roku zostałem posłany na pierwszą wizytę duszpasterską w nowym wieżowcu przy **ul. Koniewa 5B** (niech czytelnik zgadnie, jaka to lokalizacja dzisiaj). Razem z czterema innymi księżmi. W nowym budynku było ponad 180 lokali i (chyba) w każdym podejmowano księdza – mieliśmy więc niezłą „jazdę”: dużo radości i niemały wysiłek, bo każdy duszpasterz miał do odwiedzenia ponad 35 rodzin (były to często rodziny z małymi dziećmi) i wszystkie miał dopiero wpisać do parafialnej kartoteki. Aż się dziwię, jak udało mi się tego dokonać. A dzisiaj? Dzisiaj udaje się tam z kolędą zwykle dwóch księży, ale może wystarczyłby jeden dla odwiedzenia... 30 rodzin czy osób samotnych. Bo do tylu lokali zapraszają tam dzisiaj kapłana. Kim są inni mieszkańcy? Kto odmawia wizyty? No, niewątpliwie nie są to dawni członkowie PZPR.

Nie wpuścisz księdza po kolędzie? Musisz się liczyć z konsekwencjami – zauważono w Internecie. Rzeczywiście, brak zainteresowania wizytą duszpasterską, a szerzej – brak zainteresowania parafią i jej życiem stwarza określone problemy. Najpierw samym duszpasterzom. Kościół wciąż bowiem wymaga potwierdzenia, że np. rodzice dziecka przynieszonego do chrztu zapewnią mu w przyszłości wychowanie w wierze, a kandydaci na chrzestnych rzeczywiście nadają się na... kandydatów na chrzestnych. Tymczasem ksiądz zagląda do kartoteki parafialnej i widzi, że pod wskazanym adresem od 15 lat figuruje rodzina nieznaną. Na jakiej podstawie ksiądz ma wystawić zaświadczenie, że **petent jest naszym parafianinem, na dodatek wierzącym i praktykującym?** Na piękne oczy? (To jest możliwe tylko w przypadku młodych kobiet.) Ale dość żartów. Zapewniam, że takie sytuacje często się zdarzają. A ksiądz dyżurny, po krótkiej rozmowie, albo odmawia wystawienia zaświadczenia – ku oburzeniu petenta, albo podpisuje zaświadczenie – i zastanawia się, czy nie poświadcza nieprawdy.

Oczywiście, są w parafii mieszkańcy, którzy nie szukają w mediach wiadomości, jaka to „straszna jest kolęda” (patrz wyżej). Oni przyjmą księdza, i przyjmą księdza z radością. Będą zainteresowani tym, co dzieje się w parafii, a nawet osobą odwiedzającego ich kapłana. Księża odwiedzają ich z radością: by ucieszyć się ich uśmiechem i opowiadaniem o sukcesach, a w mieszkaniu obok współczuć z powodu chorób i problemów. A wszystko z wiarą, że to **spotkanie będzie błogosławieństwem Pana** – dla nich i dla kapłana. Wierzymy, że czekających na ministrantów i księdza z „kolędą” nie zabraknie w naszej parafii również w 2025 roku.

ks. Bogdan Markowski CM

PLAN WIZYTY DUSZPASTERSKIEJ 2025

| |
|--|
| 02.01.2025, czwartek: |
| ulice Chocimska i Szlachtowskiego |
| 03.01.2025, piątek: |
| ulica Królewska |
| 04.01.2025, sobota: |
| ulica Lea |
| 05.01.2025, niedziela: <i>kolędy nie będzie!</i> |
| 06.01.2025, poniedziałek: <i>kolędy nie będzie!</i> |
| 07.01.2025, wtorek: |
| ulice Nawojki, Ogrodniczek, Spokojna |
| 08.01.2025, środa: |
| ulice Beniowskiego, Chodowieckiego, Cichy Kącik, Domeyki, Goetla, Olimpijska, Radwańskiego, Reymonta |
| 09.01.2025, czwartek: |
| ulice Krzywy Zaulek, Rydla, Warmijska |
| 10.01.2025, piątek: |
| ulice Altanowa, Kazimierza Wielkiego, Smoluchowskiego |
| 11.01.2025, sobota: |
| ulice Armii Krajowej, Kijowska |
| 12.01.2025, niedziela: <i>kolędy nie będzie!</i> |
| 13.01.2025, poniedziałek: |
| ulice Młodej Polski, Niedziałkowskiego, Piastowska |
| 14.01.2025, wtorek: |
| ulice Jadwigi z Łobzowa, Rolnicza, Staszczyka, Żelechowskiego |
| 15.01.2025, środa: |
| ulice Czarnowiejska, Kawiory, Miechowska, Obopólna |
| 16.01.2025, czwartek: |
| ulica Skarbińskiego |
| 17.01.2025, piątek: |
| ulice Galla, Gramatyka, Toruńska, Urzędnicza |
| 18.01.2025, sobota: |
| ulice Bronowicka, Buszka 27 i 27A, Chmiela, Kadecka, Nowowiejska, Staffa |
| 19.01.2025, niedziela: <i>kolędy już nie będzie!</i> |

Kolęda od poniedziałku do piątku rozpoczyna się o godz. 16.30, a w soboty o godz. 15.30.

KOLĘDA, ALE JAKA?

Podobnie jak w latach ubiegłych – w tym roku «kolęda» będzie się odbywała w tradycyjnej formie. Księżom będą towarzyszyli chłopcy i dziewczęta ze służby liturgicznej, którzy zapukają do domów Parafian; chłopcy i dziewczęta będą zaopatrzeni w identyfikatory, świadczące o ich przynależności do Liturgicznej Służby Ołtarza parafii NMP z Lourdes w Krakowie.

Do kancelarii parafialnej zapraszamy osoby, które są **nowymi Parafianami** – także Parafian zamieszkałych przy **ul. Buszka 27 i 27A, ul. Piastowskiej 32 i 34, ul. Lea 44 oraz al. Kijowskiej 5 i 7** (czyli w **nowym budynku obok nas**) – aby ich po kolędzie nie pominąć. Nb. łatwo zauważyć również nowe budynki, powstałe w ostatnich latach na terenach przy stadionie **TS Wisła Kraków**, od strony **ul. 3 Maja**, o których mieszkańcach nic nie wiemy – a którzy, jeśli tam zamieszkują i są katolikami, przynależą do naszej parafii. Przypominamy, że zgodnie z Kodeksem Prawa Kanonicznego **należymy do tej parafii, na terenie której mieszkamy.**

Podobnie do kancelarii parafialnej zapraszamy osoby, które od dawna, z różnych racji, **nie przyjmowały «kolędy»**. Ponieważ – podobnie jak w latach ubiegłych – chłopcy i dziewczęta towarzyszący księżom nie będą pukali do wszystkich drzwi: na terenie parafii są mieszkańcy, którzy wizyty księdza wyraźnie sobie nie życzą i nie życzą sobie, by ich niepokojono, podobnie jak są mieszkania, do których od wielu lat nie zaproszono kapłana.

Bardzo prosimy, by przyjąć księdza w wyznaczonym dniu (tylko osobiście zaproszeni księża odwiedzą wiernych w innym terminie). Jednocześnie zdajemy sobie sprawę, że nie wszyscy Parafianie będą w stanie przyjąć kapłana. Bardzo prosimy, aby **zgłosić osoby**, które chciałyby przyjąć księdza, ale z różnych racji nie będą mogły tego uczynić: w **kancelarii parafialnej od poniedziałku do piątku w godzinach 16.00–18.00.**

Z życzeniem trwania w świątecznej radości i błogosławionego Nowego Roku 2025.

ks. proboszcz Paweł Dobroszek CM



INFORMACJE PARAFIALNE

MSZE ŚW. W NIEDZIELE:

6.30, 8.00, 9.30, 11.00 (dzieci),
12.30, 15.00, 16.30, 18.30,
20.00 (studenci);

w kaplicy akademickiej:

11.00 – przedszkolaki

MSZE ŚW. W TYGODNIU:

6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 15.00,
18.30, 20.00 (studenci);

SPOWIEDŹ ŚWIĘTA

w tygodniu:

w godzinach 6.30÷9.00,

18.00÷19.00, 19.30÷20.00

w niedziele:

pół godziny przed Mszą św.

(nie ma spowiedzi w czasie Mszy św.)

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna od poniedziałku do piątku:

tylko w godzinach 16.00÷18.00

Przygotowanie do małżeństwa:

informacje o kursie przedmałżeńskim

zainteresowane osoby znajdują

na stronie naszej archidiecezji –

[wdr.diecezja.pl/katechezy-](http://wdr.diecezja.pl/katechezy-przedslubne/)

[przedslubne/](http://wdr.diecezja.pl/katechezy-przedslubne/)

zapisy do poradni przedmałżeńskiej –

www.ftrodzinie.pl/narzeczeni/

Biblioteka Żywego Różańca

czynna w środy, g. 17.00÷18.00

Klub Parafialny

czynny we wtorki i piątki

w godz. 13.00÷16.00

NUMERY TELEFONÓW:

dyżurny: 880-479-042;

kancelaria: 12-622-59-21

(w dni robocze w godz. 16.00÷18.00);

zakrystia: 12-622-59-27;

do chorego: 880-479-042

NR KONTA PARAFII:

Bank PEKAO S.A.

04 1240 1431 1111 0000 1045 8488

Kalendarium duszpasterskie

STYCZEŃ

- 1 (środa): **Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi.**
Dziś przypada 58. Światowy Dzień Pokoju.
Można uzyskać odpust zupełny za pobożne odmówienie lub śpiew w kościele hymnu *O Stworzycielu, Duchu, przyjdź* w celu uproszenia Bożej mocy na cały nowy rok. Składka przeznaczona jest na dzieła sakralne związane z osobą św. Jana Pawła II.
- 2 (czwartek): **Początek wizyty duszpasterskiej w domach parafian** (patrz s. 7).
- 3 (piątek): **Pierwszy piątek miesiąca:** odwiedziny kapłanów w domach chorych od godz. 9.00. Msze św. wotywno o Najśw. Sercu Pana Jezusa o godz. 8.00 i 18.30.
- 4 (sobota): **Pierwsza sobota miesiąca:** *Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP* o godz. 7.40; Msza św. wotywna o Niepokalanym Sercu NMP o godz. 8.00.
- 5 (niedziela): **2. niedziela po Narodzeniu Pańskim.**
Zmiana tajemnic różańcowych i **noworoczne spotkanie grup parafialnych** w kościele po Mszy Świętej o godz. 16.30.
- 6 (poniedziałek): **Uroczystość Objawienia Pańskiego (Trzech Króli).**
Porządek Mszy Świętych – jak w każdą niedzielę.
Uroczystość Objawienia Pańskiego jest **świętem obowiązującym:** każdy katolik jest zobowiązany do udziału we Mszy Świętej.
Po każdej Mszy św. poświęcenie kredy i kadzidła.
Ofiary mszalne będą przeznaczone na cele misyjne.
- 12 (niedziela): **Święto Chrztu Pańskiego.**
Zakończenie okresu Narodzenia Pańskiego.
- 17 (piątek): XXVIII Dzień Judaizmu w Kościele katolickim w Polsce.
- 18 (sobota): **Początek Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan.**
Zakończenie **wizyty duszpasterskiej u parafian.**
W Tygodniu Modlitw o Jedność Chrześcijan można uzyskać odpust zupełny za wzięcie udziału w kilku nabożeństwach i zakończeniu tygodnia.
- 19 (niedziela): **2. niedziela zwykła.**
Dzień imienin ks. Mariusza Czajkowskiego.
- 25 (sobota): **Święto Nawrócenia św. Pawła Apostoła.**
Rocznica założenia Zgromadzenia Księża Misjonarzy:
uroczysta Msza Święta o godz. 9.00.
- 26 (niedziela): **3. niedziela zwykła.**
XXV Dzień Islamu w Kościele katolickim w Polsce.
- 28 (wtorek): **Rocznica ingresu ks. abpa Marka Jędraszewskiego (2017).**

Z Życia Parafii... – pismo parafii pw. NMP z Lourdes w Krakowie; nakład: 1.900 bezpłatnych egzemplarzy

Redakcja: ks. Bogdan Markowski CM (redaktor naczelny), ks. Paweł Dobroszek CM, ks. Wojciech Kaczmarek CM, Adam Markowski

Adres: Parafia NMP z Lourdes, ul. Misjonarska 37, 30-058 Kraków, tel.: (12) 622-59-19; www.misjonarska.pl; e-mail: deusedit13@interia.pl

Druk: Firma PLATAN, Kryspinów 256, 32-060 Liszki, tel.: (12) 429-96-60; www.wydawnictwo.platan.pl